

Protokół 8/2025

8 Komisji Spraw Obywatelskich w dniu 2025-09-08

Miejsce posiedzenia: Sali Konferencyjnej Urzędu Miasta i Gminy w Serocku

Obrady rozpoczęto 2025-09-08 o godzinie 17:00, a zakończono o godzinie 18:46 tego samego dnia.

W posiedzeniu wzięło udział 5 członków.

Obecni:

1. Mirosława Beli
2. Magdalena Jakubowska-Gniadek
3. Bożena Kalinowska
4. Teresa Krzyczkowska
5. Dominik Krzykowski
6. ~~Aneta Rogucka~~

Dodatkowo w posiedzeniu udział wzięli:

1. Tomasz Pszczoła - Przewodniczący Rady Miejskiej
2. Przedstawiciele organizacji NGO z terenu gminy Serock.

1. Otwarcie posiedzenia i przedstawienie porządku obrad.

- a) Sprawozdanie z działań organizacji pozarządowych współpracujących z gminą w 2024 roku.
- b) Plan współpracy z NGO na 2025 rok, w tym działania wspierające lokalne inicjatywy

Przewodniczący Komisji Dominik Krzykowski otworzył posiedzenie Komisji, powitał wszystkich zebranych, sprawdził obecność i stwierdził, że w posiedzeniu bierze udział 5 radnych, wobec czego posiedzenie Komisji jest prawomocne. Przewodniczący Komisji poinformował o porządku obrad, który przedstawiał się następująco:

1. Otwarcie posiedzenia i przedstawienie porządku obrad.
2. Przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia
3. Współpraca z organizacjami pozarządowymi (spotkanie otwarte dla przedstawicieli organizacji na terenie gminy Serock):

- a) Sprawozdanie z działań organizacji pozarządowych współpracujących z gminą w 2024 roku.
- b) Plan współpracy z NGO na 2025 rok, w tym działania wspierające lokalne inicjatywy społeczne (dyskusja z przedstawicielami organizacji pozarządowych działających na terenie gminy Serock)
4. Sprawy różne.
5. Zakończenie posiedzenia.

2. Przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia

Protokół przyjęto bez uwag.

3. Współpraca z organizacjami pozarządowymi (spotkanie otwarte dla przedstawicieli organizacji na terenie gminy Serock):

Przewodniczący Komisji Dominik Krzykowski powiedział, że miał nadzieję, że przyjdzie Pan Sekretarz jako przedstawiciel urzędu. Ze względu na nieobecność przedstawiciela urzędu tak pokrótce postara się opowiedzieć na podstawie tego sprawozdania, które jest radnym udostępniane zawsze pod koniec maja. Nazwa dokumentu to „Sprawozdanie z realizacji programu współpracy gminy, Miasto i Gmina Serock z organizacjami pozarządowymi w roku 2024.” Do tych takich najważniejszych - wszystkie te zapisy we wstępie wynikają wprost z dokumentów zarówno prawa miejscowego, jak i ustawy o organizacjach pożytku publicznego. Na tej podstawie ten dokument, czyli program współpracy jest tworzony. W punkcie pierwszym tego dokumentu mamy informacje o otwartych konkursach ofert, informacje także o tym, że te konkursy były dwa. Sam program jest bardzo szeroko rozbudowany. W tamtym roku na komisji Pan Sekretarz nam referował ten temat, mówił, że program jest tak bardzo szeroko rozwinięty, rozbudowany, żeby nie zamykać żadnych furtek, żeby dotyczyły one wszystkich działalności, obszarów życia w których różne organizacje pracują. Z głównych punktów jest tam kultura, sztuka, ochrona dóbr kultury i tradycji, z rozbiciem tego na bardziej szczegółowe podpunkty jak kultura fizyczna, sport i turystyka, przeciwdziałanie patologiom społecznym, pomoc społeczna, nauka i edukacja, wychowanie, ochrona zdrowia, ekologia i ochrona dziedzictwa przyrodniczego, działalność na rzecz osób starszych. W roku ubiegłym były dwa konkursy, jeden konkurs dotyczył krzewienia idei krwiodawstwa, organizacja pod nazwą „Honorowi Dawcy Krwi HDK Legion” pozyskuje od gminy w ramach konkursu środki na krzewienie idei krwiodawstwa, związane jest to z organizacją akcji promocyjnej także w szkołach, przedstawiania tego dzieciom, pokazywania korzyści z krwiodawstwa. Drugi konkurs związany był z aktywnością osób starszych, środki pozyskała Serocka Akademia Seniora na działalność m.in. na prowadzenie działalności kulturalnej i edukacyjnej w zakresie ochrony zdrowia, zdrowego stylu życia i różnych form aktywności seniorów, organizowaniu imprez integracyjnych, rozwijaniu aktywności sportowej i rekreacyjnej, zapobieganie wykluczeniu społecznemu, prowadzeniu działań wspierających wzmacnianie lub odzyskanie zdolności do funkcjonowania w społeczeństwie oraz tworzenie warunków zapewniających kontakty z otoczeniem, prowadzenie edukacji w różnych dziedzinach wiedzy a w szczególności w zakresie nowych technik cyfrowych, wspieranie aktywności kulturalnej oraz ułatwienie dostępu do dóbr kultury osobom starszym, wspieranie aktywności społecznej i obywatelskiej osób starszych. Gmina Serock przeznaczyła środki w wysokości 80 000zł na rok 2024 z zastrzeżeniem, że ostateczna wysokość środków zostanie określona w uchwale budżetowej na rok 2024. Chodziło też o to, że w przypadku gdyby jakaś organizacja się zgłosiła do gminy z ciekawym pomysłem to jest wola aby taką współpracę podjąć. Gmina Serock prowadzi także patronaty Burmistrza, to są

dofinansowania w wysokości do 2000zł, które z założenia przyznawane są organizacjom, które mają pomysł na to aby poprzez swoje działania promować gminę Serock. Plan współpracy na rok 2025 jest taki sam jak na rok ubiegły. Przewodniczący Komisji otworzył dyskusję i poprosił przedstawicieli organizacji o przedstawienie swoich opinii.

Aleksandra Szewera - Witkowicz Fundacja Bene Vobis – Ja mam takie pytanie, bo słuchając że dostały tylko dwie organizacje pieniądze, z jakiego to poszło kawałek budżetu, to po pierwsze, a po drugie jaka jest wysokość rocznego korkowego, czyli tych pieniędzy które wpływają na przeciwdziałanie przemocy i uzależnień? Na co te pieniądze są wydawane bo ja gdzieś słyszałam, że place zabaw to jest niezgodne z prawem, nawet Krajowe Centrum Przeciwdziałania Uzależnieniom jasno wypisuje co można sponsorować z korkowego a czego nie można. Place zabaw no nie są, też wiem że z korkowego były finansowane spotkania np. z Michałem Koterskim co jest niezgodne z przepisami. Druga rzecz, były ogłoszone konkursy, generalnie to brakuje przejrzystości bo dostały dwie organizacje pieniądze ja tutaj tego nie kwestionuje zasadności ich działania, ale powinny być ogłaszane konkursy, powinny być ogłaszane małe granty bo ja sobie nie wyobrażam, że ja idę do gminy i mówię „ja mam fajny pomysł to to zrealizujcie” ale inne organizacje nie mają takiej możliwości i przejrzystość to jest dla mnie podstawa.

Głos z sali – To powinno być transparentne.

Aleksandra Szewera - Witkowicz Fundacja Bene Vobis – Oczywiście, że tak. My piszemy konkursy, nagle w gminie się nie przebiliśmy no bo nie ma konkursów, natomiast my też realizujemy programy, jakieś projekty ogólnopolskie no i wszędzie jest przejrzystość, są punkty, no nie ma tak, że ktoś dostaje. Nawet teraz napisaliśmy taki bardzo duży projekt do fundacji Batorego i tam jest mocno podkreślane, ma być przejrzystość. Nie może być tak, że się domyślamy że ktoś ma lepszy układ, ktoś ma gorszy. To taka moja uwaga.

Głos z sali – Zresztą lista jest ogłaszana kto dostał, kto nie.

Aleksandra Szewera - Witkowicz Fundacja Bene Vobis – Tak i jakie punkty, można się zapytać o kryteria, co tam nie działało, natomiast tego mi tutaj brakuje, że wiem że są środki z korkowego i moje pytanie na co one poszły?

Przewodniczący Komisji Dominik Krzykowski – Ja zaraz odnajdę.

Głos z sali – To jest dosyć duża kwota.

Aleksandra Szewera - Witkowicz Fundacja Bene Vobis – To jest duża kwota.

Radna Mirosława Beli – Ja nie chcę strzelać ale to jest chyba półtora miliona.

Aleksandra Szewera - Witkowiec Fundacja Bene Vobis – Półtora miliona, to ja może teraz zadreżę z gminą to nie wiem, natomiast ja rozmawiałam z wice burmistrzem, pytałam się o te pieniądze dostałam informację, że ich nie trzeba wydawać, one sobie mogą przechodzić. No i okej niech one sobie zostają tylko skoro można wydać, można zrobić naprawdę fajne projekty, my robiliśmy projekty w Kobyłce, naprawdę, dla rodzin, bo to była praca systemowa, dla nauczycieli. Można fajnie wydawać te pieniądze i robić realną profilaktykę a nie wydawać np. na coś co jest niezgodne z prawem.

Radna Mirosława Beli – To znaczy, ja przepraszam, że pani wejdę w słowo bo z tego co wiem, w dużej mierze te pieniążki są wydawane na Opiekę Społeczną. Opieka Społeczna korzysta z tych pieniędzy. Tak nam przedstawiano.

Aleksandra Szewera - Witkowiec Fundacja Bene Vobis – Ale dobrze, znaczy ja nie chcę tutaj zawracać teraz głowy Państwu ale ja mam jasny wypis z Krajowego Centrum Przeciwdziałania Uzależnień na co można przeznaczać. No nie to tak nie działa.

Przewodniczący Komisji Dominik Krzykowski – To znaczy mam tutaj informację na co te środki były przeznaczone, mamy tak, punkt konsultacyjny ds. uzależnień z siedzibą w Klubie Aktywności Społecznej, to jest to miejsce po starej bibliotece, tam jest terapeuta uzależnień...

Aleksandra Szewera - Witkowiec Fundacja Bene Vobis - Nie było konkursu na to.

Radna Mirosława Beli – Nie i nie ma co roku.

Przewodniczący Komisji Dominik Krzykowski – Na razie tylko wymienię to co mam. Punkt konsultacyjny dla osób krzywdzonych w rodzinie, świadczący usługi w zakresie porad psychologicznych, znowu w Klubie Aktywności. Punkt porad prawny w Ośrodku Pomocy Społecznej. Świetlica środowiskowa w Wierzbicy, to też jest z korkowego. Wsparcie kierowane do dzieci w formie zajęć opiekuńczo-wychowawczych, dydaktycznych i wspierających. Realizacja programów i warsztatów edukacyjno-profilaktycznych skierowanych od dzieci i młodzieży w szkołach. Programy realizowane są przez wyspecjalizowane podmioty zgodnie ze zgłaszanym zapotrzebowaniem przez dyrektorów bądź pedagogów poszczególnych szkół. Działania edukacyjne kierowane są również od rodziców. Finansowanie działalności Klubu Aktywności Społecznej w Serocku, opłata za media i czynsz, zakup środków...

Aleksandra Szewera - Witkowiec Fundacja Bene Vobis przerywając – Jest to niezgodne z prawem. Opłata za media jest niezgodna z prawem.

Przewodniczący Komisji Dominik Krzykowski – Dobrze, przejdźmy dalej, może ja wyczytam to co mamy. Organizowanie i finansowanie pozalekcyjnych zajęć i rozgrywek sportowych i rozwijających zainteresowania artystyczne oraz feryjnych i wakacyjnych pozalekcyjnych zajęć o charakterze sportowo – rekreacyjnym i kulturalnym, kierowanych w szczególności dla dzieci i młodzieży np. turnieje i rozgrywki sportowe na plaży w czasie wakacji, przedstawienia teatralne, dmuchańce podczas zajęć wakacyjnych. Dalej, punkt 7, dofinansowanie do zorganizowanych form wypoczynku letniego podczas których są realizowane elementy z zakresu profilaktyki uzależnień od alkoholu, narkotyków i behawioralne np. dofinansowanie do obozów sportowych i harcerskich. Finansowanie programów i warsztatów w zakresie promocji zdrowia w klubach seniora np. z zakresu promocji zdrowia, zdrowego odżywiania, bezpieczeństwa, promowania zdrowego stylu życia bez nałogów. Inwestowanie w infrastrukturę służącą do prowadzenia pozalekcyjnych zajęć sportowo- rekreacyjnych oraz miejsca pozalekcyjnego spędzania czasu przez dzieci i młodzież np. modernizacja placu zabaw, o czym tutaj pani też wspomniała. Udzielanie wsparcia finansowego Powiatowemu Centrum Integracji Społecznej w Legionowie. Wypłata zryczałtowanego wynagrodzenia członkom gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych do obowiązków której należy opracowanie, no tutaj te obowiązki gminnej Komisji. Ponoszenie opłat za opinię biegłych sądowych w przedmiocie uzależnienia od alkoholu osób wobec których wystąpiono do sądu z wnioskiem o zastosowanie obowiązku leczenia odwykowego.

Aleksandra Szewera - Witkowicz Fundacja Bene Vobis – Niezgodne. To tyle ode mnie, ja tylko tak chciałam zauważyć, ja jestem bardzo mocno za tym żeby była przejrzystość i transparentność.

Przewodniczący Komisji Dominik Krzykowski – Z tego co ja pamiętam no to tam teraz są na białym i w gablocie.

Aleksandra Szewera - Witkowicz Fundacja Bene Vobis – No to dwa były, dwa, ale były dwa konkursy tylko.

Przewodniczący Rady Tomasz Pszczoła – Ja z pani wypowiedzi wywnioskowałem, że chodzi pani o to żeby było więcej konkursów, różnorodnych, w różnych dziedzinach organizowanych oraz żeby wzorem innych miast oferty składane w konkursach były punktowane, czyli żeby były jasne kryteria za co można dostać punkty a następnie żeby było to podawane do publicznej wiadomości.

Aleksandra Szewera - Witkowicz Fundacja Bene Vobis – Żeby każda organizacja, która działa na terenie naszej gminy miała tak naprawdę równe szanse na pozyskiwanie środków.

Przewodniczący Rady Tomasz Pszczoła – To taki wniosek zapisujemy i prześlemy go panu burmistrzowi.

Przewodniczący Komisji Dominik Krzykowski – Ja pamiętam właśnie te spotkania, tak z racji tego że pana sekretarza nie ma to tak staram się przypomnieć jak to wyglądało rok temu gdy rozmawialiśmy no to właśnie o to pytałem, też pytaliśmy na posiedzeniu dlaczego tych konkursów właśnie nie ma, bo ten zakres z programu współpracy jest taki bardzo szeroki no to właśnie padło to, że inne organizacje się po prostu nie zgłaszają.

Aleksandra Szewera - Witkowicz Fundacja Bene Vobis – Ale to tak nie działa.

Przewodniczący Komisji Dominik Krzykowski – Że jakby mieli organizować konkurs i by się nikt nie zgłaszał...

Anna Skrzypniak Stowarzyszenie Działań Twórczych "Między Nami" – To może ja chciałbym dorzucić do tego, Anna Skrzypniak Stowarzyszenie Działań Twórczych Między Nami, do tej transparentności o której pani mówi, bo zaskoczyło mnie to jak pan powiedział, że tutaj na terenie gminy działa 60 organizacji pozarządowych, tutaj nie wiem czy jest 10. Czy wszystkie te organizacje wiedzą o tym spotkaniu?

Przewodniczący Komisji Dominik Krzykowski – To znaczy ja powiem tak, starałem się w jakiś tam sposób dotrzeć do tych organizacji ale no była lista z urzędu, i poszły zaproszenia zostały wysłane, z tego co wiem zaproszenia zostały wysłane tam...

Agnieszka Skośkiewicz KGW Borowa Góra – Meil jest podany a myśmy nie dostały zaproszenia, Agnieszka Skośkiewicz KGW Borowa Góra, ja się dowiedziałam z Pana postu.

Przewodniczący Komisji Dominik Krzykowski – No właśnie...

(Głosy na Sali)

Przewodniczący Komisji Dominik Krzykowski – Dlatego to jest taka, co można powiedzieć to co miało być puentą tego spotkania, czyli no będę chciał raz, że od Państwa, nie wiem czy Państwa kontakty, jakąś taką bazę danych na pewno będziemy chcieli utworzyć, pewnie też we współpracy ze starostwem bo tam też są te wszystkie organizacje włączone, można by było wystąpić z jakąś prośbą.

Przewodniczący Rady Tomasz Pszczoła – Ja myślę panie przewodniczący, że to nie jest problem żeby uzyskać dane tych wszystkich organizacji, stowarzyszeń, fundacji, które działają w naszej gminie.

Przewodniczący Komisji Dominik Krzykowski – To znaczy mówię, tutaj jakby my jako rada też na początku kadencji, to nawet pani Mirka tak mówiła na temat tej nieaktualnej listy NGO-sów na stronie Serocka, jakby odpowiedź była taka, że ona jest nie aktualna bo strona Serocka przechodzi w tym momencie modernizację ale jak strona Serocka powstanie nowa, no już jest nowa od długiego czasu, no to tam zostanie to zaktualizowane. I tam akurat cały czas są te już nawet w zasadzie dawno nie funkcjonujące organizacje wpisane.

Głos z sali – A kto za to odpowiada?

Przewodniczący Komisji Dominik Krzykowski – Dział promocji za stronę internetową, za treści na stronie nie wiem, to pewnie poszczególne referaty, które tam się znajdują, no ale współpraca z organizacjami pozarządowymi to myślę, że to może być w promocji.

Przewodniczący Rady Tomasz Pszczoła – To może panie przewodniczący zapiszmy taki punkt.

Przewodniczący Komisji Dominik Krzykowski – Tak, żeby lista tych organizacji była uwzględniona tak, no to jest takie podstawowe.

Anna Skrzypniak Stowarzyszenie Działań Twórczych "Między Nami" – Jeśli mogę, tak bo chciałabym pójść z tym tematem dalej. Jest tych organizacji tutaj dużo i rzeczywiście urząd miasta ma taką wolę żeby z organizacjami wszystkimi które tutaj są w otwarty sposób współpracować to czy nie byłoby dobrze stworzyć taką przestrzeń gdzie urząd miasta komunikuje się z organizacjami i organizacje komunikują się z urzędem.

Przewodniczący Komisji Dominik Krzykowski – A jak by to pani widziała?

Łukasz Rotengruber KGIGW Gromada Łacha – Na pewno dobrym zwyczajem jest pełnomocnik, który wspiera tak naprawdę NGO-sy czy to w powiecie czy to w gminie. W większości miast, miejscowości jest taka osoba kontaktowa i nie trzeba podawać przykładu Warszawy, tam w ogóle jest całe centrum które wspiera, także księgowo NGO-sy. Tak apropo, przepraszam nie przedstawiłem się, jestem Łukasz Rotengruber Koło Gospodyń i Gospodarzy Wiejskich Gromada Łacha i też Stowarzyszenie Narew natomiast to stowarzyszenie to za chwilę kolega będzie się jeszcze wypowiadał. Natomiast chciałem powiedzieć, że przed chwilą dostaliśmy apropo komunikacji, przed chwilą dostałem meila z urzędu miasta w Legionowie, które zaprasza na konsultacje w sprawie programu współpracy gminy miejskiej Legionowo z organizacjami pozarządowymi. Oni potrafią. Serock jest piękne hasło, na szlaku możliwości, wiemy że Serock ma możliwości żeby osiągnąć dobrą współpracę z NGO-sami, wszelkimi organizacjami pozarządowymi. Tutaj pani mówiła o tej transparentności, jak najbardziej tak, mamy doświadczenie też no niestety wielu rzeczy trzeba się albo domyślać albo doszukiwać. Oczywiście nie zakładam żadnej złej woli ze strony gminy, może po prostu kiedyś cały czas tak

było i po co to zmieniać. Natomiast te dobre praktyki trzeba wypracowywać wspólnie. Kolejna rzecz troszkę boli mnie stygmatyzacja niektórych organizacji a mówię tutaj na przykład o Kołach Gospodyń Wiejskich gdzie generalnie Koła Gospodyń Wiejskich sprowadzane są do obsługi festynów ewentualnie dożynek natomiast to jest ogromny potencjał tak naprawdę ludzki, nie tylko w tych małych społecznościach czyli tych wsiach poszczególnych ale też i w całej gminie, przecież to jest bogactwo doświadczenia osób z różnym wykształceniem, nie ważne jakie tak naprawdę ale można z tego korzystać i czerpać z tego ogromną wiedzę ale też przykład dla młodzieży i dla społeczności. Co jeszcze chciałem powiedzieć odnośnie konkursów, jako Koło Gospodyń Wiejskich i także Stowarzyszenie Narew wielokrotnie bierzemy udział w konkursach, grantowych organizowanych i przez Unię Europejską i powiem, że z powodzeniem jak najbardziej, Unię Europejską, różne ministerstwa, nasze województwo Mazowieckie i rzeczywiście ta transparentność jest widzialna, nawet tuż po ostatnim uzyskaliśmy kilka grantów, też pomagaliśmy innym organizacjom tutaj z regionu uzyskać na realizację swoich celów statutowych i też zrobienia tutaj czegoś dla gminy tak naprawdę i dla mieszkańców tejże gminy. Od razu tak naprawdę po samym zakończeniu konkursu to jest informacja, że można dostać kartę oceny nawet organizatorzy tych konkursów nalegają żeby tą ocenę wziąć. Wiem, że tutaj było troszkę w poprzednim konkursie parę problemów z tym związanych, natomiast chciałem tutaj podziękować pani przewodniczącej Komisji Skarg i Wniosków za pomoc w zorganizowaniu tego spotkania, to też jest tak troszkę reperkusja tej sytuacji która miała miejsce. I tak jak powiedziałem, że trzymamy się tradycji, tradycja jest ważna ale wychodzenie troszkę naprzód i otwieranie się szerzej na perspektywę właśnie organizacji pozarządowych, nie zamykanie się na komisjach konkursowych które też czasem są wybierane, tutaj bez żadnych aluzji, zupełnie z kosmosu tak naprawdę. Często bez jakiegoś większego doświadczenia, właśnie w skali troszkę szerzej niż gmina Serock czy powiat. I takie osoby mają oceniać te dwa konkursy tak? No to troszkę jest słabe. I znowu trzeba się odwołać troszkę wyżej, choćby do Warszawy gdzie działają te rady pożytku publicznego, dzielnicowe i miejskie, które właśnie spierają w ocenie tych konkursów, one są transparentne wtedy i mają swoją wartość. Ja dziękuję serdecznie.

Przewodniczący Komisji Dominik Krzykowski – Dziękuję, zanim panu jeszcze oddam głos to faktycznie dodam, że ten obowiązek konsultacji przed powstaniem programu wynika z ustawy o organizacjach pożytku publicznego, to jest bodajże art. 5 a ust. 1 ustawy i faktycznie nie wiem czy Państwo też, takie pytanie otwarte, czy byliście Państwo zaproszeni na takie konsultacje.

Głos z sali – W Serocku nie.

Głos z sali – Byliśmy w Legionowie.

(Głosy na Sali)

Przewodniczący Komisji Dominik Krzykowski – Proszę teraz panu oddam głos.

Piotr Wasilewski Chorągiew Stołeczna Związku Harcerstwa Polskiego – Dzień dobry, podharcemistrz Piotr Wasilewski Chorągiew Stołeczna Związku Harcerstwa Polskiego, panie przewodniczący, szanowni Państwo to nie trzeba daleko szukać bo my mamy jako ZHP takie doświadczenie uczestnictwa w takiej radzie organizacji pozarządowych w Legionowie właśnie, w naszej stolicy powiatu i to tam całkiem fajnie wyszło no bo powstało z tego forum takich naprawdę zaangażowanych organizacji, które nie tylko mogą jakby doradzać czy szukać pomysłów na to jak te NGO-sy wspierać gdzieś tam z poziomu gminy tak, tylko też wzajemnie na siebie oddziaływać i stworzyć taką przestrzeń gdzie z jednej strony nie tylko wspieramy ale też to wsparcie otrzymujemy, no i efektem tego, szczególnie w Legionowie to widać, że te organizacje zaczęły ze sobą po prostu współpracować. Legionowo troszeczkę innymi warunkami się rządzi, ma swoje trudności ale ma też swoje potencjały, być może Serock też ma, natomiast może warto nie wymyślać koła na nowo tylko skorzystać z jakiegoś doświadczenia, które z powodzeniem mają nasi sąsiedzi. Natomiast z perspektywy organizacji, która działa na poziomie ogólnopolskim, ale też spojrzenia powiedzmy takiego z lotu ptaka powiatowego to tutaj w odpowiedzi na różne wydźwięki to jednak ja muszę serocki samorząd pochwalić dlatego że nam się bardzo dobrze od zawsze, w zasadzie wzorowo współpracuje z serockim samorządem, czy z burmistrzem czy z podległymi jednostkami, szczególnie Centrum Kultury, Ośrodek Pomocy Społecznej, to ta współpraca zawsze jest wzorowa, komunikacja jest bardzo dobra i współpracujemy no może głównie przez charakter działalności no bo jesteśmy organizacją wspierającą wychowanie młodzieży, ale gdzieś na poziomie powiatu, gdzie to harcerstwo jest to bywają trudniejsze, łatwiejsze momenty, Serock naprawdę na piątkę.

Aleksandra Szewera - Witkowicz Fundacja Bene Vobis – Ale to w ramach jakiś konkursów współpracujecie?

Piotr Wasilewski Chorągiew Stołeczna Związku Harcerstwa Polskiego – Nie, nie współpracujemy na zasadzie konkursów.

Aleksandra Szewera - Witkowicz Fundacja Bene Vobis – To to o czym ja mówiłam, konkursy, bo to jest przejrzystość, niż chodzenie sobie do burmistrza.

Janusz Margas Stowarzyszenie Narew – Janusz Margas, Stowarzyszenie Narew, ja chyba najmłodszy jestem tutaj, w sensie najmłodsze stowarzyszenie ale właśnie tu chyba wszystkim nam chodzi też chyba wiecie o to, że ja nie mówię, idę do burmistrza, załatwię co mam załatwić. Dostaliśmy też wsparcie od burmistrza gdy organizowaliśmy jako stowarzyszenie patronat, organizowaliśmy amatorski turniej piłki nożnej, nie było problemu naprawdę, słuchajcie z tym, jakby ja nie mówię, że jest z tym jakiś problem z tą komunikacją czy z jakąś relacją. Natomiast problem polega na tym, że ze strony urzędu może za dużo wymagamy, bo jeżeli my przyjdziemy zapukamy to jest nam otworzone, ale jakby nie ma ze strony urzędu tego takiego wyjścia do nas, do organizacji i to co pani mówi, że jeżeli cokolwiek robimy, to co ja powiedziałem na komisji,

że też na miłość boską to są nasze pieniądze, nasze, mieszkańców gminy, więc jeżeli ktoś te pieniądze chce wydawać, to ja uważam, że powinien się pięć razy zastanowić, bo ja mam stowarzyszenie i ja jak mam pieniądze na koncie to ja je trzy razy oglądam i się zastanawiam na co ja mam je wydać, bo z tego mnie rozliczą inni. Więc tutaj jakby rzeczywiście potrzeba jest, tak samo o tych wszystkich czytał pan radny, tych wszystkich punktach, które są realizowane przez poszczególne jednostki w ramach, z tych pieniędzy, tak. Tu pani pewnie też chodzi o to, że jakby zatrudniając osobę, która ma prowadzić terapię uzależnieniową to też nie powinno być tak, że ja sobie zatrudnię panią bo panią znam, wiem, że pani się coś tam na tym zna i ja panią zatrudnię. To też powinna być jakaś przejrzystość, że to też nie są ludzie z ulicy albo znajomi królika. Jakby wiecie, o to w tym chodzi. Ale przede wszystkim z naszej strony to mówię, żeby było właśnie więcej, tak jak też mówiłem o tym, no ogłoszenie na bipie, no kto z nas, niech rękę podniesie siedzi i wertuje bip. To powinno być jakoś jednak inaczej. Pan sekretarz mi tłumaczył, że facebook nie jest miejscem do komunikacji gminy z mieszkańcami ale jednak jest.

(Głosy na Sali)

Aleksandra Szewera - Witkowicz Fundacja Bene Vobis – Ja powiem tak, bo jest taki profil dla NGO-sów, ngo.pl i tam można zgłaszać, że są konkursy i nie wiem, są ogłoszone tam konkursy przez miasta, przez gminy, ogólnopolskie, jest przejrzystość, można sobie zrobić newsletter, który przychodzi, że są wrzucone nowe konkursy, no i to działa. Jest przejrzystość że coś się dzieje.

Przewodniczący Komisji Dominik Krzykowski – No tak i to jest strona, którą Państwo przeglądacie częściej niż bip na pewno.

Anna Skrzypniak Stowarzyszenie Działań Twórczych "Między Nami" – Ale też właśnie nam zależy na tym, żeby była taka komunikacja dwustronna, żeby nie odbierać nam głosu, bo owszem na stronie urzędu urząd zamieści to co uważa i koniec kropka. A nam ten głos się odbiera.

Głos z sali – A czy to jest normalne, że na komisji nie ma nikogo z urzędu?

Przewodniczący Komisji Dominik Krzykowski – To że akurat burmistrzów nie będzie to miałem zapowiedziane wcześniej, miałem nadzieję że jednak pan sekretarz, który zresztą referował nam też to zagadnienie rok temu jednak się pojawi. Nie miałem informacji, zresztą widzieliśmy się przy okazji Święta Darów Ziemi, no ale jakby my tutaj też jesteśmy po to żeby Państwa wysłuchać. Czyli tutaj też taki wniosek, już tak podsumowując, troszkę tak jak pan przewodniczący, żeby też poza tym bipem i tą gablotą żeby też poszukać innego, bardziej dostępnego środka, współczesnego środka komunikacji....

(Głosy na Sali)

Przewodniczący Komisji Dominik Krzykowski- ...na stronie urzędowej urzędu to tam jest naprawdę wiele różnych informacji publikowanych.

Janusz Margas Stowarzyszenie Narew – Ale nawet jakby była taka jakaś zakładka konkursy, a druga sprawa co to tu powiedzieliśmy też, że bardzo ważna jest współpraca między nami bo wiadomo, urząd urzędem ale dużo możemy też pocztą pantoflową. My organizowaliśmy tym roku w lutym Forum Społeczeństwa Obywatelskiego które miało na celu właśnie takie wiecie, zacieśnienie, tych organizacji jednak nie było za dużo ale już napisaliśmy wniosek o grant, o pieniądze na przyszły rok, więc już zapraszam, jakby coś to pewnie coś takiego zorganizujemy.

Przewodniczący Komisji Dominik Krzykowski – Warto na tym być.

Janusz Margas Stowarzyszenie Narew – Tak, no by my wiecie współpracowaliśmy, jest dużo też jak na przykład przychodzą do nas też dziewczyny z Koła Gospodyń i mówią słuchajcie potrzebujemy pomocy przy napisaniu jakiegoś tam wniosku, no to siadamy piszemy, raz się uda dostać, raz się nie uda. Ale chodzi o to, że jednak współpracujemy no bo jakieś tam doświadczenie...

Głos z sali – Przede wszystkim macie ochotę.

Janusz Margas Stowarzyszenie Narew – No jeszcze tak. Wiecie dla mnie jakby zakładając Stowarzyszenie Narew to był jakby główny cel, żebyśmy my jako organizacje ze sobą współpracowali, poznawali się i pomagali sobie wzajemnie. Bo to też nie jest tak, że gmina czy burmistrz przyjdzie i powie „wiecie co, to dam wam kasę”. No nie, trzeba się też trochę postarać, umówmy się.

Przewodniczący Komisji Dominik Krzykowski – Bo jeszcze tak się zastanawiam, no bo organizacje tutaj na terenie gminy są o bardzo różnym profilu działalności i teraz może wchodzić trochę w skórę pana burmistrza jak ona ma trafić też właśnie w ten zakres do konkursu. Ciężko tak bez rozmowy z organizacjami.

(Głosy na sali)

Radna Mirosława Beli – Ale to występują ci którzy są bezpośrednio zainteresowani...

Janusz Margas Stowarzyszenie Narew – Ale róbmy też jakby zróżnicowanie. W tym roku zrobimy projekt dotyczący nie wiem jakiś działań kulturalno – oświatowo- wychowawczych a w przyszłym roku zrobimy jakiś nie wiem dotyczących sadzenia krzewów..

(Głosy na sali)

Aleksandra Szewera - Witkowicz Fundacja Bene Vobis – Ale jeżeli to jest kwota około półtora miliona tak to starczy dla wszystkich.

Przewodniczący Komisji Dominik Krzykowski – Z korkowego...

Janusz Margas Stowarzyszenie Narew – Nie no tak, to jest pierwsza rzecz diagnoza, ale pamiętasz jak byliśmy na szkoleniu z mazowii i byli też na tym Państwo z Akademii Seniora i tak pytanie padło jak my mamy ze sobą współpracować jak skoro tak, tu jest organizacja która się zajmuje dziećmi, my jesteśmy seniorami, ktoś tam się zajmuje jeszcze nie wiem sadzeniem pietruszki, no jak to połączyć. I na tym szkoleniu powiedziała, że bardzo fajnie, że słuchajcie są w każdym z waszych działań takie obszary które się jednak zazębiają, i to wyciągać i jakby będzie mi potrzebne, będę organizował konkurs, czy będę realizował grant dotyczący nie wiem cyfryzacji osób starszych wtedy proszę o pomoc Akademię Seniora no bo tak mam osoby starsze, czy Rady Seniorów. To jakby wiecie semantyka. I tak samo, oni będą organizowali coś takiego w czym ja mogę pomóc to bardzo chętnie. Wiadomo, mamy się w ten właśnie sposób wspierać i to jest chyba takie myślenie na przyszłość, żeby to wszystko się gdzieś tam zazębiało, grało ze sobą no bo wtedy będziemy też widoczni, no umówmy się.

Głos z sali – No i te działania będą skuteczniejsze.

Radna Magdalena Jakubowska – Gniadek – Szanowni Państwo, ja chciałam poruszyć kilka spraw które mi się właśnie nasunęły. Po pierwsze wydaje mi się, znaczy nie wydaje mi się tylko wiem, że całkiem niedawno było spotkanie komisji rolnej z Kołami Gospodyń Wiejskich. Ja wiem, że wnioski które Państwo zgłosili zostały przesłane do burmistrza i rozumiem, że odpowiedź...

Głos z sali – Odpowiedzi krążą gdzieś...

Radna Magdalena Jakubowska – Gniadek – Wasz sołtys dostał do ręki, Małgosia Topczewska zabrała dla Łachy dokument. Ja wczoraj krążyłam po dożynkach i do tych dwóch które nie dostały wręczałam, Skubianka dostała, Wola Smolana, jeżeli nie to proszę, ja mam to wydrukowane, wszystko dla was jest. Druga sprawa jest taka, ja nie będę tutaj tłumaczyć czy są urzędnicy czy nie, natomiast nie wiem czy jesteście Państwo świadomi, jesteście na posiedzeniu komisji Rady Miejskiej, jest nasz szef i to co zgłaszacie, zgłaszacie do Rady Miejskiej. Jeżeli potrzebujecie kontaktu z pracownikami urzędu można to zrobić tak jak ostatnio zrobili mieszkańcy Serocka, którzy się umówili z burmistrzem na spotkanie w sprawie przeniesienia targowiska z rynku. Każda działalność powoduje pewien skutek, zgłaszacie się teraz do nas, do radnych Rady Miejskiej. My oczywiście to napiszemy, prześlemy natomiast pytania bezpośrednio do burmistrza myślę, że można by było zrobić na tej podstawie na jakiej było to spotkanie z mieszkańcami w sprawie targowiska. Ostatnia rzecz, która mi się teraz nasunęła bo

mówicie Państwo, że nikt nie siedzi na bipie, ale powiem tak, że jak przyjeżdżacie gdzieś, do miasta którego nie znacie i chcecie zjeść obiad to włączacie google i szukacie restauracji. Jeżeli jesteście przedstawicielami jakiegoś stowarzyszenia i chcecie czegoś i zwracacie się po informację to pierwsza droga to jest biuletyn informacji publicznej. Jeżeli tam nie ma no to wtedy się chyba zwraca do burmistrza, do sekretarza, składa się wniosek żeby pokazać że jest taka potrzeba. Jeżeli czegoś potrzebuję to szukam źródła, jak potrzebuję dobrego ortopedy to szukam na znanym lekarzu, szukam u źródeł tak jak pani tutaj powiedziała, że jest strona ngo gdzie macie informacje, więc jeżeli ich brakuje a jesteście w Serocku no to zastanawiam się gdzie uzyskać informacje, no na bipie, po to to jest. Dziękuję.

Aleksandra Szewera - Witkowicz Fundacja Bene Vobis – „To ja jeszcze się odniosę ale szukanie informacji na bipie, co ile mam sprawdzać czy jest ogłoszony konkurs?

Radna Magdalena Jakubowska – Gniadek – Wtedy kiedy jest to pani potrzebne.

Aleksandra Szewera - Witkowicz Fundacja Bene Vobis - Ale wie pani co, no dzisiaj sprawdzam, a nie wiem ogłoszony jest konkurs za tydzień. No to tak się nie da, łatwo przegapić więc jeżeli są konkursy ogólnopolskie to ja mniej więcej wiem, czy z województwa to mniej więcej wiem kiedy one są wstawiane. Plus jeszcze jest na ngo-sach. A tutaj ja sobie nie wyobrażam.

Radna Magdalena Jakubowska – Gniadek – Ja mam pytanie, skąd się bierze nabór na ngo-sach?

Aleksandra Szewera - Witkowicz Fundacja Bene Vobis – Wrzucają to organizatorzy konkursów, gminy, miasta, no ten kto organizuje.

Piotr Wasilewski Chorągiew Stołeczna Związków Harcerstwa Polskiego – Ale zazwyczaj to z czegoś wynika, jakiś harmonogram roczny, jest jakaś zabudżetowana pozycja ile to ma być pieniędzy, na jaki obszar i dopiero się pojawiają konkursy, To nie jest tak że siada sobie urzędnik i wymyśla „to dziś byśmy wydali 50 000 na profilaktykę” i wrzuca konkurs.

Aleksandra Szewera - Witkowicz Fundacja Bene Vobis – Nie, ale zazwyczaj to jest tak..... są wrzucane koło od lutego, to jeszcze zależy od gminy, no ja wiem jak jest w Kobyłce bo myśmy tam też sporo pieniędzy pozyskiwali i działaliśmy. To mniej więcej koło marca jest wrzucane i później końcówka roku, wrzesień jak miasto wiedziało ile zostanie pieniędzy.

Radna Bożena Kalinowska – Ale te konkursy które odbywały się w naszej gminie to one też były na początku roku, marzec kwiecień. Generalnie myślę, że wszystkie gminy mają ten sam harmonogram, czyli na początku jest ustalony budżet na dany rok to w tym czasie pewnie są konkursy ogłaszane. Przynajmniej tak pamiętam z poprzednich lat.

Aleksandra Szewera - Witkowicz Fundacja Bene Vobis – Znaczy ja pani mówię, że myśmy pisali i mieliśmy od września, dwa razy w roku Kobyłka ogłaszała.

Głos z sali – Czyli według pani radnej niczego nie trzeba zmieniać bo jest super.

Radna Magdalena Jakubowska - Gniadek – Ja tego nie powiedziałam, ja tylko powiedziałam jak to działa...

Głos z sali przerywając wypowiedź – A działa tak, że jest wszystko super.

Radna Magdalena Jakubowska – Gniadek – Jeszcze wydaje mi się, pan przewodniczący mnie pewnie poprawi, że konkursy na zadanie publiczne gminy to ja to rozumiem w ten sposób, że jeżeli gmina sobie z czymś nie radzi...

Radna Mirosława Beli – „Nie, to jest ustawa o wolontariacie i od tego są pracownicy urzędu gminy, który mają obowiązek współpracować z ngo-sami i nikt nikomu łaski nie robi i nikt nie musi do nikogo prosić, bo chodzi o to żeby współpracować z tymi ngo-sami żeby oni mieli stały wgląd i stałą możliwość tej współpracy.

Radna Magdalena Jakubowska – Gniadek – To może napiszmy taki wniosek, żeby był nie wiem czy w dziale promocji, czy w dziale spraw obywatelskich, nawet nie chodzi mi o pełnomocnika, osoba do której Państwo tak jak tutaj Narew, jest nowe stowarzyszenie, proszę bardzo zgłasza się „dzień dobry my jesteśmy nowym stowarzyszeniem, prosimy o to aby być umieszczonym na stronie”, prawda. No bo rejestrujecie się w sądach albo w starostwie.

Janusz Margas Stowarzyszenie Narew – Prawda, gmina jakby nie ma tutaj nic do tego, więc ma pani rację że to byłby też taki fajny zwyczaj, że przychodzimy jak równy do równego.

Głos z sali – No bo tak powinno być.

Radna Bożena Kalinowska – To stowarzyszeniu powinno zależeć żeby być na tej stronie więc tu są dwie strony. Ja zresztą nie będę absolutnie tutaj broniła urzędu ale myślę, że gdybym zarejestrowała swoje stowarzyszenie to bym się przedstawiła i poprosiła aby mnie umieścili na tej stronie no i ewentualnie tak jeśli czytam to i są tam jakieś nieaktualne dane to też można przy okazji takiej rozmowy zwrócić uwagę.

Głos z sali – Ale te wszystkie dane są w rejestrach.

Janusz Margas Stowarzyszenie Narew – No tak tylko jeśli wiecie, też tutaj mają panie rację, że to jakby też trzeba by zatrudnić nową osobę, która będzie siedziała, przeglądała rejestry i wpisywała.

Głos z sali – Może nie nową, może po prostu kogoś z promocji.

Janusz Margas Stowarzyszenie Narew – Wszyscy pracujemy, jak ci dokładają obowiązków za te same pieniądze to jesteś zadowolona? No nie.

Piotr Wasilewski Chorągiew Stołeczna Związków Harcerstwa Polskiego – Też rejestry nie zawsze odzwierciedlają to co potrzebujemy, no bo wiele stowarzyszeń czy innych organizacji ma większy obszar działania niż tylko nasza gmina.

Janusz Margas Stowarzyszenie Narew – No ja myślę, że byłby to po prostu taki fajny zwyczaj, a przynajmniej te organizacje które chcą działać na terenie gminy to wiecie, jak ja wchodzę do kogoś do domu to się przedstawiam, tutaj mają panie rację, i też to nie jest tak, że ta nasza gmina tak w ogóle to jest taka zła, najgorsza i źle robi nam wszystkim.

Głos z sali przerywając – Wszystkim nie.

Janusz Margas Stowarzyszenie Narew – Ale rzeczywiście też słuchajcie jesteśmy tutaj po to, żebyśmy opracowali sobie jakiś taki plan, zastanowili się nad tym co może pójść jeszcze lepiej, no bo przecież nie ma co równać do dołu, tylko do góry.

Przewodniczący Rady Tomasz Pszczoła – „Czyli ja poproszę o zapisanie takiego wniosku do burmistrza, żeby był pracownik który będzie oddelegowany do współpracy z ngo-sami. Fajnie by było tak jak już padło wcześniej na stronie internetowej miasta była zakładka ngo gdzie będą dane organizacji ale też nie wiem, potrzebujesz wsparcia zgłoś się tutaj, są takie konkursy, wszystko to co człowiek potrzebuje znaleźć apropos ngo-sów i co ngo-sy potrzebują uzyskać jakie informacje od urzędu.

Radna Bożena Kalinowska – Ale to tylko taka szczątkowa informacja o jednak myślę, że wystarczy to tylko rozwinąć, w zasadzie pewnie niewielkim kosztem i pracy i nakładów.

Radna Magdalena Jakubowska – Gniadek – Ja bym jeszcze zadała pytanie, mamy tutaj panią którą wszyscy znamy jako przewodniczącą Rady Seniorów ale nie wiem czy Państwo wiecie, że jest to również przedstawicielka fundacji która dosyć długo działa na naszym terenie i ja bym panią Irenę poprosiła aby przedstawiła jak wyglądała wasza współpraca, bo tak jesteście chyba jedną ze starszych fundacji która tutaj jest na tym terenie.

Przewodnicząca Rady Seniorów Irena Buczyńska – To tak, pierwszym było Stowarzyszenie Sympatyków Nowej Wsi, które działało wiele lat temu i niestety stowarzyszenie się rozwiązało ale równolegle ze stowarzyszeniem powstała również fundacja „Nowa Wieś”, którą miałam przyjemność założyć i mam przyjemność prowadzić. Fundacja, która brzydko mówiąc nie wyciągała nigdy ręki a 10 lat działamy, nie wyciągała nigdy ręki po pieniądze, myśmy tylko pokazywali co my potrafimy zrobić, tutaj koleżanki są świadkiem, w moim prywatnym ogrodzie były organizowane koncerty, które się cieszyły naprawdę ogromną frekwencją i zadowoleniem, wręcz czekali na to. Byliśmy głównymi organizatorami „Krzyśków”. „Krzyśki” to impreza która na początku była nasza prywatna ale gmina i poprzedni burmistrzowie widzieli ile rzeczy robimy, spodobało im się to że to tak wychodzi no i „Krzyśki” stały się imprezą gminną, do której już że tak powiem były w części przeznaczone środki z funduszu sołectkiego i były te pieniądze na to przeznaczane. Generalnie naszą zasadą było to, że zarówno koncerty jak i „Krzyśki” były obsadzone artystycznie w wolontariacie. Nigdy nie zapłaciliśmy za występ, byli to znakomici artyści którzy przyjeżdżali do nas i występowali, w związku z tym to funkcjonowało w taki sposób. Później zaczęłam organizować zjazdy, zloty seniorów z całej Polski, dwa razy żeśmy ten zlot przeprowadzili, potem pojechaliśmy do Gdańska. Fundacja przyjęła, że tak powiem taką działalność ku seniorom, tak bo wiek pozwolił na to, że można się przebranżowić. Wiele lat pracowałam i pracuję z osobami niepełnosprawnymi w związku z tym i fundacja też w mojej osobie była że tak powiem przekątnikiem pracy. Podjęliśmy współpracę poprzednio z prezydentem Smogorzewskim w Legionowie, teraz już starostą na temat budowy domu dla osób niepełnosprawnych. Długo żeśmy nad tym pracowali i chcieliśmy pokazać jak funkcjonuje taki dom wybudowany w Gdańsku a jest to już 20 lat, i prezydent Legionowa podjął taką decyzję że taki dom w Legionowie powstanie tylko nie będzie to dom, który będzie miał mieszkańców na stałe, tylko będzie tak zwanym domem wytnieniowym, żeby dać rodzinom możliwość pozostawienia osób w tym domu. Z tego co wiem to covid troszeczkę nam przeszkodził. Organizowaliśmy również ogólnopolską konferencję dla samorządów w sprawie budowy domów dla osób niepełnosprawnych. Covid przeszkodził no ale dom powstał i w zeszłym roku został otworzony i funkcjonuje w Legionowie, więc takie działania żeśmy inicjowali a teraz będziemy inicjować i inicjujemy no bo nie da się pracować w dwóch organizacjach jednakowo, cały ten napęd i zapał do pracy przeniosłam na Radę Seniorów i w Radzie Seniorów teraz po prostu przejmujemy opiekę nad seniorami w taki sposób aby wiedzieć o nich dużo więcej, aby członkowie Rady Seniorów zostali powołani takimi koordynatorami i teraz Rada Seniorów ma swoich przedstawicieli w każdej wsi, w każdym sołectwie jest opiekun, czyli sołtys ma kontakt bezpośredni z nami, są nasze wizerunki, są nasze telefony, że jeżeli ktoś nie chce rozmawiać przez sołtysa może rozmawiać z nami bezpośrednio. To dało nam taką możliwość, że zdecydowanie fajnie udało nam się ten rok przeprowadzić, jeżeli chodzi o imprezy integracyjne no bo pomysł jaki został przyjęty w ubiegłorocznym budżecie to były zajęcia dla tańczących seniorów po to żeby te imprezy, które żeśmy zorganizowali, były to pilotażowe na razie 4, ten budżet też już ustalamy i chcemy kolejne 4 takie imprezy zrobić, ale już wejść we współpracę z Kołami Gospodyń Wiejskich. Rewelacyjnie wyszedł projekt w Jadwisinie, Koło Gospodyń

Wiejskich stanęło na dużym poziomie i wiedzieliśmy, że są zadowoleni. Więc następny rok przejdziemy w ten sam sposób do współpracy. To co jest istotne i ważne to jest być blisko ludzi i my wydaje mi się, że przez ten nasz pomysł powołania opiekunów, koordynatorów dla każdego sołectwa pozyskaliśmy tą wiedzę, tą możliwość. Ja mam w opiece Gąsiorowo, Nową Wieś, Łachę, w związku z tym mogę powiedzieć, że wiem co się dzieje, namówić kolegów do współpracy i przyszłoroczne plany jakie mamy dotyczące integracji i sołectw i seniorów i młodzieży będą oparte o właśnie takie konkursowe działania. W tym roku każde sołectwo organizowało swoją imprezę, my chcemy przejść do innego systemu kiedyś był festiwal sołectw organizowany przez LGD to już jakoś gdzieś zaniknęło. Chcielibyśmy zrobić konkurs sołectw naszej gminy tak żeby połączyć i Koła Gospodyń Wiejskich i sołectwa w jedną, dwie, trzy, cztery imprezy, nie każda po kolei tylko dać to w formule zdrowej rywalizacji, poprosić pana burmistrza i uzyskać zapewnienie, że dostaniemy środki na nagrody dla zwycięskich sołectw, w różnych konkursach, konkursach integracji senioralnej, konkursach pikników rodzinnych, konkursu kulinarnego tak żeby można było wyłonić na przestrzeni wakacji i te imprezy przeprowadzać i wyłonić tych zwycięzców tak żeby na darach ziemi ogłosić, że zwycięzcami takiej imprezy zostało to sołectwo, czy te dwa sołectwa. My już żeśmy się z Łachą dogadali, że Nowa Wieś i Łacha w przyszłym roku będzie robiła taką imprezę wspólnie i myślę, że to są metody do działania jak pieniądze dostajemy, okej działamy, jak nie dostajemy to szukamy tych pieniędzy dalej u sponsorów. Gąsiorowo ma super sponsorów i myślę, że Koło Gospodyń Wiejskich z Gąsiorowa i pani radna Topczewska nie ma żadnych problemów żeby tych środków pozyskiwać i myślę, że nam też może się to zdecydowanie udać. Więc działanie od nas, my pokazujemy, że chcemy. Myślę, że w ocenie naszej pracy, już teraz mówię jako Rada Seniorów, tego co żeśmy zrobili w ubiegłym roku doszliśmy dość daleko. Są zainteresowani naszą wiedzą, naszymi umiejętnościami. Na spartakiadę seniorów która się odbędzie jutro przyjeżdża Pułtusk Rada Seniorów żeby obserwować bo już chcą w przyszłym roku organizować taką spartakiadę powiatową w Pułtusku. Będą przyjeżdżali inni. Myślę, że będziemy Państwa informować bo mamy dzisiaj podjętą uchwałę, że z chwilą kiedy będzie możliwość pozyskania środków spotkamy się z radami, spotkamy się z sołectwami i podejmiemy współpracę, określimy na jakich warunkach będziemy współpracować, a my będziemy pozyskiwać pieniądze.

Przewodniczący Rady Tomasz Pszczoła – Muszę Państwa bardzo przeprosić gdyż muszę jechać na spotkanie do Jachranki. Mam nadzieję, że to nie nasze ostatnie spotkanie, bardzo przepraszam, że muszę Państwa opuścić.

Przewodniczący Komisji Dominik Krzykowski – To ja tak tylko może jeszcze odnośnie pani wypowiedzi, to tak żeby mieć taką świadomość, że organizacja tych imprez sołeckich a jakieś granty no to są inne budżety, bo sołeckie imprezy to są z funduszu sołeckiego, więc tutaj nawet jeżeli udaje się sołectwom, to w sumie bardzo dobrze, organizować takie imprezy wspólnie to tylko w konsekwencji prowadzi do tego, że więcej pieniędzy zostaje w tym budżecie sołeckim i jest ewentualnie na coś innego dla sołectwa do wydania, bo faktycznie był taki czas, powoli mam

nadzieję, że od tego będziemy odchodzić, no i to się uda, że każde sołectwo nawet to małe musiało mieć swoją imprezę, no bo tak to wyglądało a już zaczynają te sołectwa łączyć, ale to tylko gdzieś tam w kwestii takiego podsumowania. Nie chcę podsumowań robić ale tu odnośnie tego zagadnienia. Mam takie pytanie do Państwa, czy poza takim wsparciem finansowym jak właśnie te granty czy może są jakieś inne Państwa oczekiwania odnośnie współpracy z gminą. Czy są jakieś takie rzeczy których Państwu brakuje, no bo może o finansach już rozmawialiśmy, że te konkursy transparentność ale chodzi mi też o takie pozafinansowe braki, które gdzieś tam Państwo dostrzegacie.

Aleksandra Szewera - Witkowicz Fundacja Bene Vobis – Znaczący ja myślę, że taka przestrzeń dla organizacji bo gdzieś tam możemy pozyskiwać swoje środki żeby zorganizować jakieś spotkanie ale to jest kwestia gdzie my to możemy zrobić bo to jest bolesna sprawa, że nie ma gdzie. Ja teraz tu powiem tak, że jestem zniesmaczona trochę, inaczej, jest mi przykro, proponowałam wszystkim sołectwom że zrobię darmowo szkolenie z ochrony wizerunku dzieci w sieci, tylko Państwu powiem tak, 20 minut ostatnio mi wystarczyło, żeby z naszej gminy wyhaczyć dziecko i ustalić jego miejsce zamieszkania. 20 minut. Na podstawie stron internetowych, rodzice mieli konta prywatne i tylko jedno sołectwo mnie zaprosiło. Ale też bo myślałam, że ogłoszę to na facebooku ale ja nie mam gdzie tego zrobić, żeby zaprosić ludzi więc jestem zależna od kogoś.

Janusz Margas Stowarzyszenie Narew – No z sołectwami też jest tak, że nie wszystkie mają gdzie. My nie mamy na przykład.

Aleksandra Szewera - Witkowicz Fundacja Bene Vobis – Ale nie było żadnej odpowiedzi, nawet bujaj się.

Przewodniczący Komisji Dominik Krzykowski – Czyli gdzieś dalej jesteśmy na tym etapie komunikacji, czyli organizacje urząd i mieszkańcy.

Janusz Margas Stowarzyszenie Narew – No właśnie ale gdybyśmy się znali, gdyby siepani z nami skontaktowała, ze stowarzyszeniem to byśmy ruszyli razem i daliśmy radę.

Anna Skrzypniak Stowarzyszenie Działań Twórczych "Między Nami" – Ale właśnie o to chodzi żebyśmy my też mogli między sobą wymieniać wiedzę, wymieniać właśnie się pomysłami, nawiązywać tę współpracę bo dzięki temu moglibyśmy zrobić naprawdę więcej dobrych rzeczy.

Piotr Wasilewski Chorągiew Stołeczna Związków Harcerstwa Polskiego – Jeszcze wraca ten temat komunikacji wogóle że ja nie mam takiego przekonania czy jednostki organizacyjne gminy się między sobą komunikują. No bo pani mówi lokalowe, my idziemy do Centrum Kultury i pani dyrektor mówi „proszę bardzo” na zbiórkę, na coś jest przestrzeń. A gdy się zgłosi do urzędu bezpośrednio to „proszę jednak tutaj, a może tutaj, a może Zespół Obsługi Szkół i Przedszkoli, a

może Ośrodek Pomocy Społecznej”. Gdyby była jedna osoba która ten przepływ komunikacji w jakiś sposób koordynuje to byłoby łatwiej.

Przewodniczący Komisji Dominik Krzykowski - Czyli dalej kwestia pośrednika, koordynatora, coś takiego.

Piotr Wasilewski Chorągiew Stołeczna Związków Harcerstwa Polskiego – Ale też gminie byłoby łatwiej bo wiedziałyby tak naprawdę co się dzieje u siebie a nie tylko zlecała to w dół, w struktury, no bo jesteśmy na tym etapie, że i gdzieś tam Ośrodek Pomocy Społecznej i Centrum Kultury jest bardzo życzliwe wobec organizacji pozarządowych.

Głos z sali – Ale nie wszystkich może pomieścić.

Piotr Wasilewski Chorągiew Stołeczna Związków Harcerstwa Polskiego – No właśnie, pani Mulik ma jakieś ograniczenia, ma bibliotekę, ma tą salę.

Przewodniczący Komisji Dominik Krzykowski – A Klub Aktywności w zasadzie ma tak harmonogram wypełniony...

Przewodnicząca Rady Seniorów Irena Buczyńska – My jako Rada nie mamy czasem możliwości prowadzenia swoich zajęć.

Janusz Margas Stowarzyszenie Narew – Nie ma bo tam jest wszystko tak napchane, w Centrum Kultury jest słuchajcie od rana do wieczora. My chcieliśmy też, bo ja współpracuję ze Stowarzyszeniem „Między Nami” i też chcieliśmy jakieś próby, chociaż no raz na jakiś czas, no bo wiecie, co innego jest próbować sztukę w pokoju a co innego jednak wejść na scenę, poczuć to wszystko itd. no i też jest ciężko, co prawda dogadaliśmy się, że tam jakiś jeden dzień w miesiącu, ale w godzinach ograniczonych bo ten plan jest tak, wiecie no...

Głos z sali – Na tyle ograniczony, że nie wszyscy dojadą.

Przewodniczący Komisji Dominik Krzykowski – Nawet jak osiągnąć ten harmonogram to ktoś z tego budynku musi zostać.

Piotr Wasilewski Chorągiew Stołeczna Związków Harcerstwa Polskiego – To akurat nie jest problem, po prostu tego czasu naprawdę nie ma dużo, to nie jest tak, że tam to stoi puste.

Janusz Margas Stowarzyszenie Narew – „No to też wracamy do tego co rozmawialiśmy ja był ten plan na przyszły rok, że przydałaby nam się jeszcze jednak w Serocku jedno takie miejsce, taki

dom kultury, wiecie, gdzie można by było coś zrobić, młodzież zaprosić, miejsce takich spotkań, bo tego też nie ma. Ja wiem, że to jest inwestycja, to już wchodzimy w grubszą kasę.

Piotr Wasilewski Chorągiew Stołeczna Związków Harcerstwa Polskiego – Znowu przykład z podwórka, może mniej bardziej lokalnego, Izabelin czyli druga strona Wisły, rozwiązała to w taki sposób, że mają po prostu budynek tylko do tego przeznaczony, to jest taki przerobiony dom mieszkalny. Czyli jest kuchnia, jest ileś salonów, jakaś taka sala trochę konferencyjna, w takiej formie willowej.

Radna Mirosława Beli – Izabelin to chyba po każdym względem może być przykładem dla innych, to jest taka specyficzna...

Aleksandra Szewera - Witkowicz Fundacja Bene Vobis – Nie dość, że tam bardzo duże pieniądze są, one są wydawane, no myślę, że co do złotówki się nie da, ale bardzo duże pieniądze idą na profilaktykę, wybrane są uważam działania sensowne, jeżeli nie mają budynku to wynajmują. Wynajmują po to, żeby coś mogło się zadziać.

Przewodniczący Komisji Dominik Krzykowski – No ja pamiętam, że my właśnie rozmawialiśmy na ten temat i tam pani mówiła odnośnie tego wynajmu, bodajże połowy bliźniaka chyba nawet.

Przewodniczący Komisji Dominik Krzykowski – Staram się tam zbierać, wartościuję te zagadnienia, przy tym pełnomocniku mam już chyba trzeci wykrzyknik bo to jest taka rzecz.

Agnieszka Skośkiewicz KGW Borowa Góra – Ale szczerze powiem, że moje zapytanie z poprzedniego właśnie naszego spotkania, tej komisji rolnictwa z kołami gospodyń właśnie było o tym pełnomocniku i ja po prostu nie wiem jaka jest decyzja, czy mamy kogoś czy nie, to pismo do mnie nie dotarło.

Radna Magdalena Jakubowska – Gniadek – Do pana Krzysia, dawałam mu, dlatego wam nie dałam wczoraj bo dawałam jemu.

Agnieszka Skośkiewicz KGW Borowa Góra – No i nie dotarło, także uważam że na przykład ten pełnomocnik na przykład do kontaktu z kołami jest...

Janusz Margas Stowarzyszenie Narew przerywając – Tylko nie do sołtysa tylko do koła.

Joanna Makiedońska Fundacja Pomagamy biednym z Serocka – Joanna Makiedońska, razem z koleżanką tutaj Magdą Sobolewską reprezentujemy fundację trochę nietypową, fundację prozwierzęcą malutką, od ośmiu lat zajmujemy się pomocą gminie w opiece nad zwierzętami bezdomnymi no nie chwaląc się w tym roku już na przykład 17 psów nie pojechało do

schroniska, wzięliśmy pod opiekę, razy prawie 4000 to 63000 już dla gminy oszczędności, natomiast jeśli chodzi o pomoc jakąś finansową to jest zerowa. My środki pozyskujemy z bazarków organizowanych cyklicznie, od ludzi i co jeszcze, no i półtora procent, to najwięcej.

Głos z sali – Ale przychodzi pani do pana burmistrza i mówi, że może by wymyślił jakąś taką...

Głos z sali – Mamy stały kontakt z ochroną środowiska...

Joanna Makiedońska Fundacja Pomagamy bidom z Serocka – Ale powiem tak, w 2021 właśnie braliśmy udział w takim konkursie, też na bipie to tylko było, które się nazywało współpraca właśnie naszej fundacji w zakresie pomocy gminie nad zwierzętami bezdomnymi. Wtedy uzyskaliśmy środki, było to rzeczywiście dla nas bardzo takie niedogodne bo trzeba było rozpisać każdą czynność no ale dostaliśmy konkretne pieniądze.

Głos z sali przerywając – No ale jeżeli jest taki wymóg to trzeba.

Joanna Makiedońska Fundacja Pomagamy bidom z Serocka – No i wtedy rzeczywiście mogliśmy większej liczbie tych, no nie mówiąc już o prawdzie tutaj stronie finansowej ale też wizerunkowo jest.

Głos z sali – Zwykła prośba o zasilenie kojców karmą, to się odbijamy po prostu od ściany.

Radna Mirosława Beli – Kojców gminnych?

Joanna Makiedońska Fundacja Pomagamy bidom z Serocka – No tak, to powiem kolokwialnie na przykład ten pan, który tam daje zwierzętom „ja nie będę dawać mokrej karmy bo mi” no tutaj się domyślcie.

Głos z sali – A on dostaje za to pieniądze z gminy.

Joanna Makiedońska Fundacja Pomagamy bidom z Serocka – I teraz wolontariusz nasz właściwie chodzi tam pro publico bono i on tam sprząta i daje karmę.

Głos z sali – No dobrze ale jest ktoś na dole...

Głos z sali – Ale jest to zgłaszane.

Joanna Makiedońska Fundacja Pomagamy bidom z Serocka – Jest, no była afery po którym współpracę z gminą żeśmy zakończyli jak po prostu były robaki w karmie i zaczęli się do burmistrza zgłaszać dopiero zgłaszać i dopiero wtedy.

Głos z sali – I mieliśmy ograniczony dostęp do kojców.

Joanna Makiedońska Fundacja Pomagamy bidom z Serocka – Wtedy nam zabrano dostęp. A potem do pana burmistrza zaczęli dzwonić no tam wyżej jacyś tam już nawet z tego.

Głos z sali – Jak już mówimy o kojcach to jeszcze chcielibyśmy powiedzieć o weterynarzu który jest wyznaczony...

Przewodniczący Komisji Dominik Krzykowski – Znaczy teraz chyba dwóch jest wyznaczonych.

Joanna Makiedońska Fundacja Pomagamy bidom z Serocka – Tak, jeden jest dobry a drugi to jest...

Głos z Sali – My mówimy o tym, który jest interwencyjny, nie wiem czy Państwo kiedyś próbowali interwencyjnie zwierzę oddać.

Joanna Makiedońska Fundacja Pomagamy bidom z Serocka – Myśmy już naprawdę wszystkie że tak powiem sprężyny nacisnąć żeby to polepszyć ale pan tutaj, który no po prostu nie ma żadnych warunków, nawet lokalowych, nawet higienicznych nie mówiąc o jakimkolwiek diagnostyce no i on ma umowę zawartą z dwoma gminami na zwierzęta powypadkowe. Co on może, jeżeli się w ogóle do niego człowiek dodzwoni bo po prostu nie odbiera telefonu.

(Głosy na sali)

Joanna Makiedońska Fundacja Pomagamy bidom z Serocka – Były propozycje różne, miała straż być przeszkolona i mieli zakupić takie no do przewożenia i jeżeli wie pan, jeżeli jest tak sformułowane zapytanie ofertowe do innych tam po prostu takich lecznic że mają w ciągu godziny już przyjechać no to wiadomo, że żadna lecznica nie podejmie.

Przewodniczący Komisji Dominik Krzykowski – Czyli w tym konkursie jest tak sformułowane, że jest tak bardzo mało czasu, godzinę?

Joanna Makiedońska Fundacja Pomagamy bidom z Serocka – Tak i jest cały czas na okragło argumentacja, że nikt się nie zgłasza, ale raz, że się nie zgłasza bo nigdzie to jest nie ogłoszone więc musi ten wygrać, zresztą on co roku wygrywa to jest jedna sprawa a druga sprawa no po prostu nie ma tutaj dobrej.

Radna Mirosława Beli – Ale ja na sesji zadałam takie pytanie dlaczego co roku jest ten sam weterynarz, czyli jest ogłaszany konkurs, usłyszałam odpowiedź od pana burmistrza że konkurs jest ogłaszany i nikt się właśnie nie zgłasza, tylko ten jeden pan.

Joanna Makiedońska Fundacja Pomagamy bidom z Serocka – Rozmawiałam z naprawdę wieloma już, rozmawiałam nawet z Pułtuskim, rozmawiałam z Nasielskiem, rozmawiałam z Wieliszewem, ze Zgódkami i byliby chętni tylko...

Radna Mirosława Beli – To widocznie tak działało jak konkursy do tej pory.

Janusz Margas Stowarzyszenie Narew – Zobaczcie jakie to jest chore bo jakby my rozmawiając tutaj o pewnych rzeczach już sami wpadamy na pomysł, że ktoś tak sformułował ogłoszenie konkursowe żeby mogła wygrać ta a nie inna osoba, to a nie inne stowarzyszenie to jest słuchajcie to jest już naprawdę niedobra sprawa bo to już naprawdę zahacza o kryminał.

Joanna Makiedońska Fundacja Pomagamy bidom z Serocka – Ale mało tego, ten weterynarz nie prowadzi w ogóle leków czy tam...

Głos z sali przerywając – Znaczy to jest na zapleczu sklepu.

Joanna Makiedońska Fundacja Pomagamy bidom z Serocka – Jest brudno, jest tam no to w ogóle to jest po prostu skandaliczna sprawa która jest od lat. Nie wiem jakie tu są uwarunkowania ale naprawdę dobrze by było to wreszcie zmienić. Naprawdę w poprzednim roku chyba z 50 żeśmy tych zwierząt wzięli i no właśnie dobrze by było jakiś konkurs na przyszły rok coś pomyśleć żeby nas jednak wesprzeć.

Przewodniczący Komisji Dominik Krzykowski – Porozmawiam też odnośnie tego konkursu raz na weterynarza jak to wygląda a dwa że ja jeszcze o jedną rzecz podpytam, wprowadzie wtedy kiedy ten konkurs został ogłoszony to to było z pani inicjatywy właśnie.

Joanna Makiedońska Fundacja Pomagamy bidom z Serocka – Tak, znaczy to było z tych moich rozmów z kierowniczką ówczesną referatu ochrony środowiska żeby no coś nas wspomóc, no to wymyśliła właśnie konkurs, no było to mówiąc bardzo kolokwialnie upierdliwe bo każdą czynność musiałyśmy tam zawieźć psa do schroniska...

Przewodniczący Komisji Dominik Krzykowski – Ale to są środki publiczne więc trudno z tym dyskutować.

Głos z Sali – Takie są przepisy.

Joanna Makiedońska Fundacja Pomagamy bidom z Serocka – Ale dalej były to konkretne pieniądze no i mogłybyśmy naprawdę dużej liczbie więcej.

Przewodniczący Komisji Dominik Krzykowski – To też jakby pokazuje że to przyjdzie...

Joanna Makiedońska Fundacja Pomagamy bidom z Serocka przerywając – My działamy od ośmiu lat i powiem wam tak że w tej chwili jest tylko jeden pies w schronisku z terenu gminy Serock, wszystkie żeśmy zabrali, wyadoptowali i to działając w dwie, trzy osoby.

Przewodniczący Komisji Dominik Krzykowski – To zapytam jeszcze z drugiej strony, no bo pani wtedy przyszła żeby ten konkurs zorganizować i udało się, czy były takie próby podejmowane w późniejszych latach żeby właśnie może?

Joanna Makiedońska Fundacja Pomagamy bidom z Serocka – Nie, bo właśnie się wtedy wskutek tych trudów w tym się bardzo stosunki popsuły, oczywiście było stwierdzone, że ten pan który tam obsługuje jest super, ja jestem niedobra.

(Głosy na sali)

Joanna Makiedońska Fundacja Pomagamy bidom z Serocka – Nie no on wreszcie odszedł po tym wszystkim.

Głos z sali – Czyli to już nie aktualna sprawa.

Joanna Makiedońska Fundacja Pomagamy bidom z Serocka – Jest drugi ale najpierw działał dobrze a teraz znowu.

Przewodniczący Komisji Dominik Krzykowski – Czyli można powiedzieć w tym momencie, że jest z pani strony taka wola żeby gdzieś tam taką współpracę z gminą znowu odnowić w tym zakresie.

Joanna Makiedońska Fundacja Pomagamy bidom z Serocka – Znaczący no wydaje mi się, że naprawdę konkretne pieniądze dla nich uzyskujemy, nie mówiąc że teraz na każdym prawie występujemy jarmarku itd., promując nasze działania, więc też jakaś integracja po prostu ludzi tutaj dla dobra zwierząt. Teraz mamy w szkole właśnie na dzień kundelka też tam takie spotkanie.

Przewodniczący Komisji Dominik Krzykowski – Ja porozmawiam ze swojej strony z kierownikiem ochrony środowiska, zapytam, szczególnie nie było jakiś takich ale no wiadomo musi też temat z panem burmistrzem. Chodzi o to że porozmawiam że jakby to właśnie wyglądało żeby taki konkurs znowu ogłosić, to jest jakby no rzecz wpisana...

(Głosy na sali)

Joanna Makiedońska Fundacja Pomagamy bidom z Serocka – Była poprzednia kierowniczka, kontakt taki na zasadzie nawet na facebooku, coś się zadziało w sobotę i w niedzielę no i decyzja, przychodzimy do kojca, widzimy że pies prawdopodobnie ma babeszjozę trzeba z nim pojechać no i wtedy pani Kasia mówiła „dobra to pani Joanno jedzie pani tu i tu”, była potem druga taka właśnie sytuacja no i okazuje się, że musieliśmy zapłacić za psa z własnych środków ponieważ nie było zlecenia, a to była właśnie sobota i niedziela no a pan Mateusz po prostu chce mieć święty spokój więc nie daje nam żadnego kontaktu.

Głos z sali – Znaczy my nie oczekujemy, że będzie dyspozycyjny tak.

Joanna Makiedońska Fundacja Pomagamy bidom z Serocka – Tak ale jakikolwiek kontakt.

Przewodniczący Komisji Dominik Krzykowski – A Straż Miejska?

Głos z sali – To proszę spróbować.

(Głosy na sali)

Głos z sali – Oni nie zadecydują.

Joanna Makiedońska Fundacja Pomagamy bidom z Serocka – Oni są nie decyzyjni, oni muszą ewentualnie jak proszę żeby zadzwonili i właśnie jakąś decyzję uzyskali.

Przewodniczący Komisji Dominik Krzykowski – Czyli w weekendy można powiedzieć że nie bardzo jest...

Joanna Makiedońska Fundacja Pomagamy bidom z Serocka – W weekendy nie ale jeżeli jest jakiś wypadek to ten pies jest skazany.

Piotr Wasilewski Chorągiew Stołeczna Związków Harcerstwa Polskiego – Chciałbym taki wniosek może z dzisiejszego spotkania zakreślić, jaki mi się nasuwa. Że to nie jest tak, że te konkursy u nas w gminie są rozpisywane, bo mamy na to jakiś pomysł. To jest tak, że pojawia się zazwyczaj jakaś inicjatywa, tak jak tu pani mówi, trzeba pieniędzy na bezdomność zwierząt. No to pojawia się pomysł, no dobra, bo trzeba większej kwoty, publiczne środki, rozpiszmy konkurs, zrobmy coś. Ale nie ma i w zasadzie chyba mnie nigdy się nie zdarzyło zauważyć w naszej gminie takiej sytuacji, gdzie jest jakiś sensowny pomysł na schematyczne działanie dla tego obszaru. To znaczy te wszystkie działania, które ze strony gminy się pojawiają, to są odpowiedzią na jakąś zgłoszoną konkretną potrzebę albo na jakiś pomysł, że ktoś przyjdzie. Przyszli krwiodawcy, potrzebujemy pieniędzy, mamy takie pomysły, no dobra, no to robimy konkurs.

Przyszły panie od bezdomności, no to jest konkurs. Dlatego tych konkursów było w dwa. To może po prostu to jest kwestia tego, że trzeba wiedzieć

Radna Mirosława Beli - Nie do końca ma Pan rację, dlatego, że to reguluje uchwała 49 z 2011 roku odnośnie tych głównych konkursów, które do tej pory były i tam jest opisane, jak te konkursy mają przebiegać. To jest ta uchwała, która nie jest powiedziana, że nie powinna ulec zmianie i trzeba ją zmodyfikować i rozszerzyć właśnie o to, żeby było to bardziej transparentne, bardziej czytelne i bardziej dostępne dla wszystkich organizacji, które są na terenie gminy.

Piotr Wasilewski Chorągiew Stołeczna Związków Harcerstwa Polskiego - Zapewne tak jest, no skoro jest prawodawstwo w tym zakresie gminnym, no to trzeba z niego po prostu skorzystać, ale to znów nam się pojawia taki problem komunikacyjny. No bo z jednej strony pani mówi, no że nie umiemy rozliczyć tych pieniędzy albo nawet umiemy, tylko że to jest upierdliwe. No ale z drugiej strony są w naszej gminie organizacje, które doświadczenie mają, mogłyby pomóc. My przecież mamy doświadczenie jako ZHP w milionowych grantach i to nie jest dla nas żaden problem wesprzeć, czy dysponujemy też jakimiś zasobami.

(głosy z sali)

Janusz Margas Stowarzyszenie Narew - Jeżeli by to była fundacja, którą gmina, jak gdyby podnajmuje do opieki nad zwierzętami, no to wtedy gmina powinna wam płacić.

Radna Janina Osińska - Ale nie musi podnajmować, bo na tej samej zasadzie na przykład jest Serocka Akademia Seniora, oni przystępują do konkursu, bo również realizują zadanie. Panie też realizują, ta fundacja też realizuje zadanie gminne, więc ma prawo przystąpić do konkursu. Jest dużo więcej takich organizacji.

Janusz Margas Stowarzyszenie Narew - Druga sprawa, wiecie, Serocka Akademia Seniora jednak, czy Stowarzyszenie Narew, to sobie jeszcze pracuje, czy ma emeryturę itd. Natomiast te psiaki, to nie może być tak, że oni raz na 5 lat staną do konkursu i ten konkurs wygrają, bo co oni mają przez 5 lat robić? Chodzi mi tu cały czas o tą współpracę z gminą, że jednak gmina powinna się poczuć trochę jako partner.

Radna Janina Osińska - Powinna być partnerem i wspierać Panie, cieszę się, że w ogóle jest taka fundacja i że Panie podejmują taką inicjatywę.

Janusz Margas Stowarzyszenie Narew - Bo ja rozumiem, każdy z nas mając fundację czy stowarzyszenie, stara się jakby dodatkowe pieniądze zdobywać i tu oczywiście nie możemy tylko liczyć na gminę.

Joanna Makiedońska Fundacja Pomagamy bidom z Serocka - Była taka sytuacja, że w 2024 zabraliśmy bardzo dużo psów z gminy. Uzyskaliśmy 100 tysięcy żeśmy dla gminy uzyskali no i pod koniec roku jakiś pies taki się znalazł, że trzeba było mu zrobić operację no i się okazuje, że gmina nie ma pieniędzy, no więc nie wiem, gdzie poszły te pieniądze przepraszam, które były przeznaczone na schronisko, a psy do schroniska nie pojechały i myśmy musieli z własnych środków właśnie tego psa operować. I tutaj taki znak duży zapytania.

Przewodniczący Komisji Dominik Krzykowski p - Ja słyszałem, że w zasadzie już godzinę przed otwarciem gminy są kolejki na zgłoszenie do sterylizacji.

Janusz Margas Stowarzyszenie Narew - Świadomość ludzi jednak bardzo wzrosła. A może my powinniśmy jako organizację założyć jakąś radę dialogu żebyśmy my mogli się kontaktować z gminą, bo ja rozumiem, że dla Pana Burmistrza to też nie będzie fajna sprawa, jak 60 organizacji codziennie będzie mu pukać do drzwi. A jeżeli mielibyśmy taką grupę ludzi, którzy są w stanie przedstawić nasze postulaty nawet to co mówimy, bo tu Pani Radna wspomniała bardzo zresztą słusznie jakby to też nie jest miejsce do wylewania takich naszych żali i tak dalej, bo jakby no Rada Miejska tutaj ma niewiele możliwości, ale gdybyśmy mieli taką jakąś radę dialogu która może pójść do Burmistrza i powiedzieć „Kierowniku, potrzebujemy to i to. Ta organizacja potrzebuje tego.” Zastanówmy się jak możemy to rozwiązać. Tych organizacji jak robiliśmy forum to około 80 z Kołami Gospodyń.

Głos z sali - Ja uważam, że taka otwarta przestrzeń dyskusji jest potrzebna. To nie musi być bezpośrednio z Burmistrzem. Burmistrz może wyznaczyć pracownika, który będzie z nami dialogował.

Piotr Wasilewski Chorągiew Stołeczna Związków Harcerstwa Polskiego - Czy mamy jakieś organizacje, bo np. tutaj no Pani realizuje w takim stałym charakterze jakieś zadania z obszaru działania gminy prawda? Czy mamy w ogóle w gminie jakieś organizacje, które dostają stałą dotację?

Przewodniczący Komisji Dominik Krzykowski - Nie. Nie ma czegoś takiego jak stała dotacja.

Głos z sali - To znaczy są takie organizacje, które może tak to się dokładnie nie nazywa, ale które od lat startują w tych samych konkursach i od lat wygrywają te konkursy, więc jest to w pewnym sensie stała dotacja.

Przewodniczący Komisji Dominik Krzykowski poprosił o podsumowanie spotkania.

(głosy z sali)

Przewodniczący Komisji Dominik Krzykowski – W dyskusji najbardziej wybrzmiewa taki brak osoby do kontaktu w urzędzie. Państwu chodzi o wyznaczenie osoby, która już pracuje w urzędzie do tego, aby z NGO taki kontakt prowadziła, nawet nie że z własnej inicjatywy i jeżeli ktoś się zgłosi to już ta osoba wie do kogo tym temacie ma rozmawiać. Myślę również, że jakby była taka zakładka dotycząca organizacji pozarządowych i byście Państwo wiedzieli o różnych tematach. Mając spisane Państwa wypowiedzi, Komisja będzie starała się składać wnioski w Państwa imieniu.

(głosy z sali)

Organizacje przybyłe na Komisję poprosiły Radnych o informację, ile zostało pieniędzy do wykorzystania do końca roku 2025 dla NGO.

Radni odpowiedzieli że zgłoszą zapytanie na najbliższej sesji Rady Miejskiej.

4. Sprawy różne.

Stowarzyszenie Narew - Janusz Margas zaprosił wszystkich na Szanty, które współorganizują z Tawerną Cicha Zatoka w Wierzbicy - 13 września 2025r. o godz. 17:00.

5. Zakończenie posiedzenia.

Przewodniczący Komisji Dominik Krzykowski stwierdził wyczerpanie porządku obrad i zamknął posiedzenie.

Przewodniczący
Komisji Spraw Obywatelskich

Dominik Krzykowski

Przygotował: Justyna Kuniewicz, Patrycja Seroka